**Nr. 115.** **Dnia 26 Maja 1871 r.** **Piątek.** **Dnia 14 (26) Maja 1871 r.**

**Prenumerata** „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

**Dziś**: Ś-go Filipa Neryusza Wyznawcy.
**Jutro**: Ś. Magdaleny de Paz. i Bedy Kapłana.
Niedziela: ZESŁANIE ś. DUCHA i Ś-go Germana.
Poniedziałek ŚWIĄTECZNY. Ś-tej Teodozji Męczen.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 53.
Zachód „ „ 8 „ 1.

Długość dnia godzin 16 minut 8.
Przybyło „ „ 8 „ 30.

**Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.**

Wtorek: Ś-tych Felixa P. i Ferdynanda.
Środa: † Ś-tej Petroneli Panny.
Czwartek: Ś-tych Fortunata K. i Prokuła M.
Piątek: † Ś-tej Blandyny Panny Męczennicz

— W przyszłą niedzielę w kościele Śgo Kazimierza na Nowem-Mieście, jako w uroczystość Zesłania Ducha Śgo, odprawiać się będzie solenne Nabożeństwo z odpustem i wystawieniem N. Sakramentu.. Summa o godzinie 10½, w czasie której kazanie; Nieszpory o godzinie 3½ po południu. Po Nieszporach odbędzie się w zakrystji tegoż kościoła ogólne posiedzenie sprawozdawcze i elekcyjne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać; na które to Nabożeństwo i sessję ogólną, wszystkich Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, najuprzejmiej Arcy-Bractwo zaprasza.

---

12 (24) maja, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksandra Józefowna, po przybyciu swojem do Warszawy, raczyła wizytować w Zamku małżonkę Namiestnika Królestwa hrabinę Berg.

— Wczoraj po obiedzie familijnym, Jej Wysokość, jak również dostojne dzieci, raczyły używać przejażdżki po ulicach miasta, a dziś z rana wyjechały za granicę.

---

-- *Kassa Oszczędności miasta Warszawy* z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 9 (21) maja roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 63, na które, tudzież na dawniejsze w 373 wnioskach, złożono rub. sreb. 8,320 kop. 35. Na żądanie 155 uczestników (prócz procentu rub. sr. 50 kop. 59½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rsr. 7,708 kop. 30 i umorzyła książeczek 54; przeto uczestników 21,465, posiada kapitał rs. 809,562 kop. 12½. (Dz. War.)

— Zakomunikowano nam wiadomośc, że panowie oficerowie wszystkich tutejszych wojsk gwardyjskich Warszawskiego Okręgu Wojennego, pragnąc godnie pożegnać wyruszający wkrótce do Petersburga Lejb Gwardyjski Carskosielski bataljon strzelców, zamierzają wydać mu jutro świetną ucztę. O godzinie 3 po południu Feldfeblowie i Wachmistrzowie urządzą przyjęcie dla stopni iów niższych bataljonu, jeżeli pogoga posłuży, na placu Ujazdowskim naprzeciw Doliny Szwajcarskiej, w razie zaś niepogody w barakach Ujazdowskich Lejb Gwardji pułku Litewskiego. Orkiestry wojskowe będą przygrywały. Następnie o godzinie 5 po południu w Dolinie Szwajcarskiej danym będzie dla panów officerów wspomnionego bataljonu w obecności JW. Hrabiego Namiestnika, obiad przy którym przygrywać będą orkiestry wojskowe i p. Bilsego.

---

— ? — Mimo ciepła i prawdziwie wiosennej wczorajszej pogody, powabu spacerów i rozrywek na świeżem powietrzu, jakich podostatkiem już znaleźć można w Warszawie, mimo tak ponętnej dla warszawian i warszawianek doliny szwajcarskiej, pociągającej podwójnym urokiem wybornej orkiestry i miłej przechadzki, Teatr Wielki wczoraj zdołał zgromadzić znaczny zastęp publiczności.

W obec wszystkich tych przeszkód — pełne loże i pełne krzesła w Teatrze są rzadkim, niezwykłym faktem.

Do tak licznego zebrania się publiczności dała powód „Łucja z Lamermooru," odśpiewana w języku włoskim przez artystów tutejszych i drugie wystąpienie panny Büdel-Adami, którą przed tygodniem słyszeliśmy po raz pierwszy w Traviacie.

Panna Büdel należy bez zaprzeczenia do rzędu dobrych śpiewaczek. Nie brak jej wyrobienia i umiejętności. Techniczna strona śpiewu jest zupełnie dobrą. Mimo te zalety nie robi wrażenia. Każdy przyzna jej chętnie dobrą metodę, poprawność, w niektórych szczegółach wykończenie artystyczne, lecz ogół słuchaczów pozostaje zimnym. Pannie Büdel brak przedewszystkiem istotnego zapału, którego nic nie zastąpi, bo on tylko może wywołać echo w sercach słuchaczów, rozgrzać ich. W ogóle śpiew jej niczem nie razi ucha, ale też za to nie przemawia do serca.

To na czem zbywa pannie Büdel, posiada w wysokim stopniu pan Filleborn. Finał drugiego aktu— najdramatyczniejsza chwila w roli Edgara, wywołała wczoraj jednomyślny, gorący oklask.

Talent pana Filleborna rozwija się, głos nabiera siły nie tracąc nic na dźwięczności i świeżości, ale sposób władania tym bogatym materjałem, co właśnie zauważyliśmy we wczorajszem wykonaniu partji Edgara, doskonali się. Ztąd całość coraz więcej zyskuje na równości i skończoności. Dramatyczne frazy w duecie pierwszego aktu, wymagające w allegro zupełnego piano, wywołały wczoraj równie silny effekt, jak i finał aktu drugiego, w którym wrażenie sprawia natężenie głosu, oraz sama dramatyczność sytuacji.

---

*Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.*

Rada Zarządzająca odpowiednio do §§ 33, 34, 35 ustawy towarzystwa, ma zaszczyt wezwać Akcjonarjuszów Towarzystwa na zgromadzenie ogólne, odbyć się mające w dniu 18 (30) czerwca 1871 roku o godzinie 12-tej z rana w biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066 lit. p. Dla zasiadania na ogólnem zgromadzeniu, akcjonarjusz posiadać winien najmniej 10 akcji. Akcje te złożone być mają najpóźniej do dnia 2 (14) czerwca 1871 roku do godziny 3-ej po południu: w Warszawie w Kassię Głównej Towarzystwa; *za granicą* w tymże terminie: w Berlinie w domach handlowych Jos. Jaques oraz Feig et Pinkus, w Amsterdamie w domu handlowym Lippmann Rosenthal et Comp.

Swiadectwa wydane na złożone do zachowania akcje lub na depozyt ich w Banku Polskim, w liczbie najmniej dziesięciu, dają prawo do otrzymania kart wnijścia na zgromadzenie ogólne, jeżeli skład akcji nastąpił w czasie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym.

Do składających się akcji dołączony być winien wykaz numerów tychżę akcji w dwóch jednobrzmiących exemplarzach spisany i podpisany. Jeden exemplarz poświadczony przez kassę, doręczony będzie składającemu akcję, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń karty wejścia imienne i osobiste z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępców, udzielą zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Po odbytem posiedzeniu zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom, za zwrotem wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym kassy o którym wyżej była mowa.

W myśl § 38 ustawy towarzystwa, żaden akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może. (1—2) —3986—

---

= Miasto nasze zyskuje coraz nowe udogodnienia i meljoracje. Ulice rozszerzają się, prostują, chodniki pokrywają się asfaltem, a dawny bruk ze zwykłego polnego kamienia, niezadługo w Warszawie do osobliwości należyć będzie. Postęp w tym kierunku widoczny jest szczególnie w okolicy miasta przyległej Placowi Teatralnemu. Na samym jednak placu i to w punkcie bardzo ożywionym, bo przy gmachu teatru, pozostała dotąd niewielka przestrzeń bruku pierwotnej konstrukcji, ze zwykłego nieciosanego nawet kamienia, rażąc niemile wszystkich przechodzących. Nie zwrócilibyśmy uwagi na tę niedogodność, gdyby nie to, że plac teatralny przedstawia pewną pochyłość, której stronę niższą tworzy właśnie kąt placu naprzeciw cukierni Loursa. W czasie deszczu tworzy się tu jakby jeziorko, przez które radzi nie radzi przechodnie brnąć muszą. Dla dogodności ogółu, dla wygody choćby wreszcie tylko osób wchodzących bocznemi drzwiami do kassy lub do teatru, przeprowadzenie chodnika asfaltowego dokoła całego nowego podjazdu teatralnego, byłoby rzeczą pożądaną. Wydatek jakiby na ten cel poniósł teatr, nie może być zbyt wielki.

= Pan Stanisław Janicki warszawianin, niegdyś wychowaniec gimnazjum tutajszego, potem uniwersytetu w Gandawie, a następnie rysownik w fabryce paryzkiej, która zawarła umowę o budowę stałego mostu na Wiśle pod Warszawą, ostatecznie zaś naczelny inżynier przy budowie kanału Suezkiego, przedstawił w tych czasach Towarzystwu technicznemu w Petersburgu opis doków pływających swego pomysłu. Motorem podnoszącym dok, ma być zgęszczone powietrze. Ulepszenie w doku pomysłu pana Janickiego polega na taniości i ułatwieniu w użyciu.

= Dowiadujemy się, że najstarszy z tutejszych literatów Franciszek Salezy Dmochowski ciężko zapadł na zdrowiu skutkiem nadmiernej pracy.

— Dziełko pana Kamilla Lemonnier p. t. *Sedan*, wyjdzie z pod prasy w tłumaczeniu F. Sulimierskiego w piewszych dniach czerwca. Pan Józef Unger, wydawca *Oblężenia Paryża*, drugą już publikacją zaznajamia naszą publiczność ze smutnemi katastrofami ubiegłej wojny, pobieżnie znanemi już z gazet.

= Królikowski we wtorek przyszły wyjeżdża na urlop dwumiesięczny.

= Nowy rodzaj kradzieży pojawił się u nas. Nie jest on wcale nowością za granicą np. w Paryżu i Londynie, gdzie ten przemysł złodziejski często bywał używany, ale w Warszawie nie słychać było o tem i dla przestrogi notujemy tu cały wypadek.

Do Saskiego ogrodu wysłano onegdaj na spacer dwoje dzieci, młodszą dziewczynkę pod opieką starszego chłopczyka.

Chłopczyk oddalił się na chwilę.

Wówczas do dziewczynki zbliżyła się jakaś kobieta bardzo przyzwoicie ubrana w jedwabnej sukni i w kapeluszu z woalką na głowie i oświadczając, że jest bliską znajomą jej matki, zabrała ją z sobą do bramy niby to dla kupienia ciastek.

Dziecko za ową przyjaciołką mamy poszło w najlepszej wierze. Przechodziły boczną aleją, gdzie mało uczęszcza osób, na Żabią ulicę wprost bramy ogrodowej, i tam owa kobieta, wyjąwszy z uszów dziewczynki parę złotych kolczyków, jak mówiła z polecenia matki celem zaniesienia ich do reperacji, i wskazawszy jej którędy ma wrócić do domu, oddaliła się spiesznie.

Ponieważ być może, iż ta pani zechce jeszcze toż samo doświadczenie powtórzyć na inny sposób, ostrzegamy więc matki i dozorczynie dzieci do publicznych ogrodów uczęszczających, ażeby dały baczenie na to.

= Wielu z prenumeratorów zamieszkałych w Warszawie, uskarża się na późne odnoszenie im do domów pism perjodycznych. Niedogodności tej można zaradzić w części tylko, w zupełności jednak niepodobna przy dzisiejszych warunkach. Twierdzą niektórzy, że skoro zagranicą pisma doręczane są wcześnie i najpóźniej w parę godzin po wyjściu dziennika, toż w Warszawie takby dziać się powinno. Otóż trzeba zwrócić w tym względzie uwagę na jednę okoliczność. W większych miastach za granicą są odźwierni nie odchodzący od sieni domów. Oni odbierają listy, dzienniki wskazują miejsce mieszkania i wiele innych załatwiają zleceń. W Warszawie są wprawdzie stróże, ale ci bardzo często nie znają nawet mieszkańców domu, a rzadko kiedy wykonywają jakie dla nich zlecenia. Gdyby jednak prenumeratorowie pism urządzili się tak iżby roznosiciele mogli oddawać dzienniki na ręce stróży, sprawa byłaby załatwioną. Dziś chłopiec musi biegać po schodach, piętrach i po parę minut czekać nim mu otworzą drzwi; zabiera to wiele czasu i opóźnienie w kilkudziesięciu egzemplarzach roznoszonych wynosi do dwóch lub trzech godzin, o tyle zatem wcześniej mogliby odbierać pisma, nawet na końcach miasta zamieszkali prenumeratorowie.

= Zdaje się, że i u nas powinien znaleść ogólne uznanie nowy środek konserwowania mięsa, ryb i innych artykułów żywności, zaczynający wchodzić z wybornym skutkiem w użycie. Wynalazł go prof. Gahn w Upsali. Robiąc przez długi czas naukowe próby, doszedł on, że kwas borny, stanowiący część składową boraksu, posiada szacowne własności zabezpieczeń części zwierzęcych od gnicia; ponieważ jednak mięso przesypywane kwasem bornym staje się lepkem, dodaje więc do kwasu nieco ałunu, ażeby temu zapobiedz. Połączenie tych soli działa w ten sposób, że zabija zarodki grzybków i zwierzątek mikroskopijnych, sprowadzających zgniliznę. W lecie 1870 r. aseptym, tak się nazywa ten nowy środek chemiczny, pojawił się w handlu, od tego czasu użycie jego zwiększa się coraz bardziej; sprzedają się w dwóch gatun-

kach t. j. zwykły aseptym, który stanowi sam kwas borny i aseptym podwójny, złożony z dwóch części kwasu bornego i jednej części czystego ałunu.

═ Z utrwaleniem się pory wiosennej, sieroty War. Tow. Dobr. dziś rozpoczęły zwykłą obsługę podawania wody przy studni w Saskim ogrodzie.

═ Wczoraj wydarzyły się dwa przypadki silnego poparzenia. W jednym z domów przy ulicy Waliców służąca położyła się spać niezgasiwszy świecy. Zapaliła się skutkiem tego pościel, a służąca uległa poparzeniu. Na placu zaś Muranowskim, sklepikarka przelewając przy świecy naftę, zapaliła na sobie ubranie i silnie się poparzyła.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 12½ po południu, w cyrkule Sobornym na ulicy Senatorskiej, Juljanna Szczepańska żebraczka, lat 60 wieku licząca, została przewróconą przez niewiadomego dotąd z nazwiska stangreta, powożącego parą siwych koni zaprzężonych do karety, w której siedziały dwie damy.— Szczepańska z rozbitą głową, odesłaną została do szpitala Dzieciątka Jezus, w celu zaś wykrycia winnego stangreta, przedsięwzięto należyte środki.

— W cyrkule Powązkowskim, Idzi Wolski, właściciel domu pod Nr 40 przy ulicy Nowolipie, tamże zamieszkały, liczący 71 lat wieku i Marcelli Chodecki emeryt, lat 66 wieku liczący, zamieszkały pod Nr 7 przy ulicy Karmelickiej — nagle zmarli.

— Onegdaj we środę, znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 109; w teatrze Rozmaitości 256; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 1070; w ogrodzie Tivoli 218; na przedstawieniu ekwilibrystek 400 osób.

— W dniu onegdajszym pochowano na cmentarzach: prawosł ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 6, kobiet 3, dzieci 9; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn –, kobiet 1; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet—.

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 186, wyjechało zaś 179. (Gaz. Polic).

— Biedna, w bardzo krytycznem położeniu zostająca matka, własną pracą utrzymująca swoją liczną rodzinę,—gdyby mogła uzbierać fundusz na kupienie maszyny do szycia, o wiele ulżyłoby to jej pracy,— Dobroczynni Warszawianie, którzy już tyle razy zapewnili sposób do życia niejednej rodzinie, i tej zechcą przyjść z pomocą, a modlitwa matki i dziatek, będzie dla nich błogosławieństwem.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Nauczyciela rs. 3 dla guwernantki, która potrzebuje kuracji w Ciechocinku.— Złożono oraz od Justyny M. marek 3,456.

═ Za „Koncert“ Pugnaniego ręką Rousseau przepisywany, pan R. G. daje 5 rubli. Kto da więcej?

═ *Pannie Józefinie* K. Z. Warszawy do Aleksandrowa jest wiorst 211, z Aleksandrowa do Berlina 398, razem 609. Bezwzględu na klassę wagonu, podróżny ma prawo zabrać z sobą bezpłatnie 60 funtów (50 celnych). Za każde zaś 12 funtów przewyżki dopłaca po kopiejce za każde 10 wiorst.

═ Dla dogodności prenumertorów otwartym został Kantor Kurjera Warszawskiego, przy ulicy Elektoralnej w dystrybucji pani Frankenthal pod Nr 11.

† W dniu 27 p. m. to jest jutro, o godzinie 10ej rano, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego żałobna wotywa, jako w drugą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Marcelego i ś. p. Teodory z Krajewskich małżonków **Kiczorowskich**, oraz za rodziców jego ś. p. Ewę z Wiśniewskich i ś. p. Piotra **Kiczorowskiego**, b. doktora medycyny, na którą pozostała matka z wnukiem uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3981—

† W dniu 27 b. m., o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w kościele powązkowskim Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Aleksandra **Modzelewskiego**, obywatela ziemskiego, następnie przeniesienie zwłok z grobu tymczasowego do grobu familijnego, na które pozostały syn w nieobecności drugiego, zaprasza Przyjaciół i Krewnych. —3947—

† W dniu 27 b. m. w sobotę, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Henryki z Kijewskich **Boguckiej**, odprawioną będzie o godzinie 8 z rana za spokój jej duszy Wotywa w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na którą, pozostały mąż wraz z dziećmi, wszystkich, ceniących cnoty ś. p. Henryki, najuprzejmiej zaprasza. —3962—

† Ś. p. Paweł **Alcyato**, b. Komissarz Rządowy ze strony Skarbu, przy drogach Żelaznych w Królestwie, poprzednio Naczelnik wydziału w b. Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w 70tym roku życia, w dniu 24 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała wdowa, nieutulonym smutkiem dotknięta, z córkami, zięciami i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Krzyża w dniu 27 t. j. w sobotę, o godzinie 11 z rana, za duszę zmarłego, a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godzinie 5 po południu na cmentarz Powązkowski, do grobu familijnego odbyć się mające. —3961—

† W dniu 25 b. m. i r. o godzinie 1½ po południu po długiej i ciężkiej chorobie, pojednawszy się z Bogiem, zakończyła doczesny żywot Marja z Grabińskich, pierwszego szlubu Niewęgłowska drugiego **Wilczewska**, żona kupca i obywatela miasta Warszawy. W nieutulonym żalu pogrążeni mąż, rodzice i dzieci zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie jej zwłok w dniu 28 b. m. (w niedzielę) o godzinie 6-tej po południu z domu Nr 369A, przy Krakowskiem-Przedmieściu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4004—

† Ś. p. Bronisława **Sapieżko**, przeżywszy lat 11, po ciężkiej słabości, zmarła w dniu 25 b. m. Stroskani rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportacją zwłok, w dniu 27 b. m. t. j. w sobotę, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3990—

† Donoszą nam, że d. 20 b. m. umarła w Witkowicach w powiecie Ropczyskim Łucja z Michałowskich hr. **Dunin Wąsowiczowa**, licząc lat 60. Była ona rodzoną siostrą p. Władysława Michałowskiego i Piotra, ni gdyś prezesa Rady administracyjnej w Krakowie.

— „Gołos“ dowiaduje się iż projekt nowej ustawy o akcyzie od tytoniu, dopełniony uwagami drugiego wydziału Kancelarji J. C. M., oraz Ministerjum Sprawiedliwości co do kar nakładać się mających za odstąpienia od przepisów, wniesionym zostanie pod rozpoznanie Departamentu Praw nie wcześniej jak po ukończeniu wakacyjnego czasu Rady Państwa.

— „Prawit Wiest.“ ogłasza iż powiatowe ziemskie zebranie w Samarze postanowiło: urządzić zjazdy nauczycieli szkółek wiejskich w czasie wakacji, celem oznajomienia tychże z najnowszemi sposobami wykładu. W sposobie djet, toż zebranie ma wydawać obok pensji po 5 rubli miesięcznie, oraz koszta podróży na jednego konia do Samary i na powrót.

— „Gazety Petersburskie donoszą o nader licznym pogrzebie dramatycznej artystki tamecznych teatrów pani Lińskiej zmarłej w 50 roku życia na zapalenie płuc, jednozgodnie oddając sprawiedliwość jej wysokiemu talentowi który ją stawia na równi ze znanemi artystami Karatyginym i Martynowym.

— „Wiestnik Sądowy“ donosi iż na wyborach zgromadzenia ogólnego adwokatów w okręgu sądowym petersburskim większością głosów powołani zostali do rady adwokatów: na prezydującego pp. Arseniew, na towarzysza tegoż Unkowski na członków rady: Gierard, Jazyków, Patiechin, Sokołowski, Taniejew, Spasowicz, i Matrasow.

— „Gazeta Kaukaz“ donosi, że w Stanicy Nowo-Szczebrynowak, żyje dotąd osiedleniec Bazyli Kobeckoj, dawny zaporożec, liczący sobie przeszło lat 100 wieku. Starzec ten czerstwy, przytomny i silny jeszcze, znanym jest powszechnie jako człowiek nieporównanie szczerego charakteru. Po 80-m roku życia, z powodu wyłamania stawu, dostał gangreny w nodze, i siedm razy w ciągu lat 7 sam sobie te nogę amputował stopniowo aż do biodra. Obecnie używa kuli, lecz chodzi szybko.

× Otrzymujemy wiadomość, że onegdaj wystąpiła we Lwowie po raz pierwszy p. Modrzejewska, w dramacie z francuzkiego p. t. „Adrjanna Lecouvreur“ w roli tytułowej.

× W Korrespondencji z Krakowa umieszczonej w Nr 110 pisma naszego mylnie podano nazwisko professora chemii w Technice krakowskiej. Wydrukowano *Radzymiński*, gdy tymczasem wykładającym jest Dr *Radziszewski* Bronisław, poprzednio professor uniwersytetu w Louvain w Belgii.

× Panna baronówna Róża v. Beust, zaślubioną została z księciem Badeńskim, bratem młodszym w. księcia Badeńskiego, ale tylko od lewej ręki, za co ją zrobioną hrabiną von Rhena.

× W tych dniach nadsłano do Poznania bryłkę soli, z kopalni świeżo odkrytych w Inowrocławiu, dla oglądania przez ciekawych.

× Dyrekcja towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie zakupiła do łoswania następujące obrazy: Schouppego Babia góra; Henryka Pillatego Brańcy; Zygmunta Sidorowicza, trzy głowy, studja; Marczewskiego Brzegi Hiszpanji i widok Mentone; Walerego Eljasza ksiądz Kordecki broni Częstochowy; Józefy Geppertównej Chrystus z Ś tym Janem; Kazimierza Mireckiego Lutnista Szamotulski i mieszczki krakowskie; Maleckiego krajobraz z okolicy Kielc. Dalej zakupiła rzeźby: Trębeckiego grupa górali; Janiszewskiego popiersie Joachima Lelewela; Święcickiego żebracy (z gliny); Jana Wężyka Rudzkiego lichtarz srebrny rznięty. Losowanie obrazów ma się odbyć dnia 10-go czerwca r. b.

*Z Osieczna 18 maja.*— Jak gdyby srogi asceta, pilnie zakrywa maj oblicze swoje szarym płaszczem pokutniczym, nie troszcząc się wcale o ludzi, ciekawie wyglądających łaskawego spojrzenia. Zimno we dnie, zimno w nocy, dżdżyste wiatry północne hamują wszelki rozwój roślinny. Przenikający wiatr zimny chowa się chwilami w kryjówkach, aby tym groźniej znów szumieć przez zasiane pola. Pszczoły, które przetrzymały ostre mrozy zimowe, teraz ciągle prawie karmić trzeba.

*Lwów 19 maja.* — W ostatnim tygodniu po długiej słocie nastąpiły dnie pogodne i ciepłe. D. 17 b. m. w południe termometr wskazywał 18 stopni ciepła. Ostatnie przymrozki nie uszkodziły zasiewu.

× Niestrudzony Offenbach, którego opera „Fantasio“ ma być w tych czasach graną w Wiedniu, pracuje już nad drugiem nowem dziełem, które nosi nazwę: „Czarny pirat.“ Libretto do tej nowej kompozycji wyszło także z pod pióra Offenbacha.

× Wszystkie wagony osobowe, po wszystkich linjach kolei żelaznych w Prusach, mają być tak urządzone, iżby na zimę mogły być opalane.

× Na wystawę dzieł sztuki urządzoną we Lwowie nadeszły dwie akwarele dużych rozmiarów „Targi końskie koło Warszawy,“ przez Juljusza Kossaka.

× Corocznie urządzana loterja fantowa na korzyść ubogich pozostających pod opieką dam Towarzystwa Śgo Wincentego à Paulo w Krakowie, ma się odbyć w tym roku 3 czerwca r. b. w wigilję wyścigów konnych.

# Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Pomimo dezorganizacji, tchórzostwa i upadłego zupełnie wpływu, ludzie komuny zdobyli się jednak na opór wewnątrz miasta. Montmartre, pomimo wzięcia z niego do niewoli trzech tysięcy ludzi, opierał się wojskom **wersalskim** z zaciętością, w ostatniej widać dopiero chwili uległ i upadając przyprawił zdobywców o wielkie straty. Przedtem zajęcie bulwaru i ulicy Clichy nie odbyło się bez przeszkody ze strony powstania: generał Clinchant przed podstąpieniem pod Montmartre musiał zdobywać barykadę; zdobycz ta nie przyszła mu bez znacznych ofiar. Mimo zapewnień Thiersa zatem, że straty wojsk są prawie nic nieznaczące, przyjąć trzeba, że przeciwnie wojska ponoszą znaczne ofiary w zabitych i ranionych i zapewnienia powyższe odnosić się mogą tylko do pierwszych dwóch dni pochodu przez miasto.

Największą zaciętość okazali powstańcy na placu Zgody i Vendome, w Tuilleries i Luwrze. Pomimo zapewnień „Agencji Havas“ że 23-go wieczorem środek armji zdobywającej znajdował się przy Luwrze i Halles Centrales, pomimo depeszy „Timesa“ że o w pół do szóstej wieczorem powstańcy byli już tylko panami Tuilleries, Ratusza i Belleville—przyjść trzeba do przekonania że place Vendome i Zgody, jakoteż ogród i pałac tuilleryjski nie znajdowały się jeszcze 23-go w wieczór w posiadaniu wersalczyków; w takim razie dopiero możnaby powiedzieć z pełnem prawem że środek dotarł już do Halles Centrales t. j. stanął czołem swojem na linji przechodzącej przez te dwa punkta. To też depesza z St. Denis bezpośrednio prawie z placu walki wysłana dnia 24-go mówi że barykady na placach Zgody i Vendome stawiają jeszcze rozpaczliwy opór—stawiały go zątem d. 24-go w dniu wysyłania depeszy i zostawały jeszcze wtedy w rękach powstańców. Zresztą „Ag. Havas“ z d. 24-go byłaby wyraźnie powiedziała „barykady wzięte“. Musiało to nastąpić w ciągu d. 24-go i w dniu tym w Berlinie obiegały telegraficzne wiadomości o zupełnem opanowaniu przez wojska rządowe obu placów i Tuilleries.

Słuszne oburzenie wywołała wiadomość że powstańcy zapalili naftą pałace Tuileryjski i Luwru pałac legji honorowej, Rady stanu i inne gmachy.

Dnia 23 w wieczór według „Agence Havas“ lewe skrzydło z jenerałami Clinchant i Ladmirault miało już przejść po za Bellville; wydaje nam się to zbyt gwałtownem, aby zasługiwało na wiarę. Jednego dnia nie można zdobyć Montmartre a już po południu i o pięć wiorst stamtąd niepewnemi drogami dojść do Belleville, pozdobywać wzniesione tam barykady i po zdobyciu posunąć się dalej i wszystko w jedno tylko popołudnie. Jenerałowie wersalscy i tak dokazali wiele jeśli d. 23 dotarli do bulwaru Sewastopolskiego, obu brzegów rzeki i podsunęli skrzydło armji: lewe do dworca strasburgskiego, prawe do obserwatorjum.

Wbrew doniesieniu, że Pyat dostał się do niewoli, depesza z Brukselli zawiadamia, że przybył z Groussetem do tego miasta. Ostatnią jego myślą było wyrzucenie z domu Inwalidów prochów Napoleona I-go; ostatnim jego czynem była podła ucieczka z placu, na którym zatknął sztandar tylu idei. Mniejsza o jego idee, ale ludzkość wieleby zyskała, gdyby tchórze i krzykacze jak Pyat, nie znajdowali w niej nigdzie przytułku i zniewoleni byli szukać go w królestwie Dahomeyu lub dzikich puszczach Ameryki.

Interpelacja hrabiego Russela w kwestji traktatu waszyngtońskiego, odroczoną została do 12 czerwca, z powodu że **angielska** Izba lordów wyraziła życzenie rozpatrzenia wszystkich dokumentów tyczących tej sprawy, zanim rozstrzygnie kwestję zasad podniesioną przez szlachetnego lorda. Tymczasem organa mniej

więcej anti-ministerjalne, które bez przerwy krytykowały traktat, niezaprzestały napadać na punkt wyjścia konwencji, przeczuwając jednak, że pokojowe usposobienie publiczności angielskiej i obawa o przedłużenie *status quo*, czynią wątpliwem powodzenie mocji lorda Russela.

„Saturday Review“ dziwi się skwapliwości z jaką większa część prasy liberalnej w Anglji przyjęła rezultaty tego „szczególnego traktatu“. Dziennik ten utrzymuje, że sami amerykanie dziwić się będą tej skwapliwości, przyznaje jednak, że Izbom trudno przyjdzie odmówić ratyfikacji traktatu, tem więcej, że amerykanie opierają się na przyzwoleniu angielskich negocjatorów, których kompetencja uznaną została przez rząd i przez opinję publiczną. „Wiadomo każdemu, dodaje „Saturday Review“ jak trudno jest naczelnikowi uchylić się od odpowiedzialności za czyny jego ajentów, w tedy nawet kiedy ci przekroczyli granice swego pełnomocnitwa. Kiedy Izba wyrzeknie już swoje zdanie o mocji lorda Russela, zwracanie uwagi całego świata na smutne rezultaty traktatu waszyngtońskiego, nie będzie miało żadnego celu.“

Z drugiej znów strony „Daily News“ okazując wielkie poszanowanie dla przeszłości politycznej lorda Russela, nie może się powstrzymać od insynuacji, że szanowny przewódca dawnych wigów, może w tym razie iść za pobudkami czysto osobistemi i niemającemi nic wspólnego z potrzebami obecnego położenia. Dziennik liberalny przypomina, że lord Russel odegrał ważną rolę w pierwotnych rokowaniach w sprawie Alabamy, której obecne rozstrzygnięcie jest zaprzeczeniem zasad bronionych przez lorda, w czasach kiedy kierował polityką zagraniczną. W takich okolicznościach „Daily News“ przypuszcza, że chęć usprawiedliwienia własnej polityki przeszłości, nie jest obcą postanowieniu lorda Russela; lecz dziennik ten nie przyznaje szlachetnemu lordowi prawa przyczyniania się do odmętu w sprawach międzynarodowych „jedynie tylko dla dowiedzenia, że minister wigowski stojący na czele ministerjum spraw zagranicznych omylić się nie może.“

Izba niższa przyjęła 208 głosami przeciwko 169 paragraf reorganizacji wojskowej znoszący sprzedaż stopni oficerskich. W Izbie wyższej lord Granville oznajmił, że Niemcy płacą 177,000 fr. wynagrodzenia za trzy statki angielskie zatopione w Sekwanie pod Duclair.

Cesarz **austrjacki** przyjmował onegdaj członków obu delegacji (przed i zalitawskiej) i na przemówienie prezesa delegacji węgierskiej odpowiedział wyrażając nadzieję, że delegacja bezstronnie rozważy nieuniknione potrzeby monarchji i jej stan finansowy. Delegacja ma dość trudne zadanie, ze względu na specjalny stosunek finansowego stanu Austrji do jej nieuniknionych potrzeb. Na mowę prezesa delegacji austrjackiej, cesarz odpowiadał nieco więcej ogólnikowo. Monarcha spodziewa się, że delegacja pracom swym odda się z patrjotyczną gorliwością, mając na uwadze ochronę i zabezpieczenie interesów całej monarchji.

W **hiszpańskich** Kortezach ciągną się dalej rozprawy nad budżetem. Minister skarbu przedstawił stan finansowy jako nader zadawalniający. Optymizm ten niekoniecznie jest usprawiedliwionym; pomimo bowiem głoszonego wzrostu dochodów i zmniejszenia wydatków, okazuje się jeszcze deficyt 41 miljonów na rok bieżący i perspektywa pożyczki 60 miljonów realów. To rozczarowanie posłużyło za temat do pogłoski o zmianie ministerjum.

Na posiedzeniu Kortezów z 20-go obradowano nad projektem reformy wojskowej skreślonym na zasadach, których jeszcze Prim był autorem. Siły zbrojne Hiszpańji przedstawia cyfra 80,000 ludzi. Z rezerwą, karabinierami i wojskami w kolońjach, cyfra ta może być podniesioną do 216,000 ludzi.

W **Lizbonie** miało znów powstać nieporozumienie między ministerjum i Izbą deputowanych. Bliższe szczegóły jeszcze nie nadeszły.

Według wiadomości z **Konstantynopola**, stosunek Porty do Egiptu nie jest bynajmniej tak zadawalniającym, jak dotychczas donoszono. Wielki Wezyr dowiedział się jakoby że wicekról egipski, mimo wszelkich zapewnień jawnie rządowi tureckiemu dawanych, zbroi się potajemnie i zawarł już pewne przymierza. Burza zażegnana nad morzem Czarnem gdzieindziej się przeniosła.

Stosunki Turcji do Rossji przybierają coraz przyjaźniejszą cechę. W Konstantynopolu mówią o odstąpieniu Rossji tureckiego miasta Batum (nad morzem Czarnem). Nie tak pomyślnie brzmią wiadomości z Albańji. Trzy plemiona w tej prowincji powstały, co zmusiło rząd turecki do wysłania wojsk przeciwko powstańcom.

## Wiadomości Telegraficzne.

*Berlin*, 24go wieczorem.— Telegrafują do wielu dzienników tutejszych, że wojska wersalskie zajęły już Tuilleries, plac Vendôme i plac Zgody. Oprócz Dąbrowskiego i Assego, dostał się jeszcze do niewoli Felix Pyat.

*St. Denis*, 24go.— Z Paryża donoszą tu, że barykady na placu Zgody i placu Vendôme, stawiają ciągle jeszcze rozpaczliwy opór, ale wojska wersalskie atakują je z męztwem. Wojska te doznały strat niemało znaczących. W ulicy Rivoli, w dzielnicy Madeleine i w ulicy Boissy d'Anglas, wiele domów stoi w płomieniach.

*Wersal*, 24go, godzina 8ma z rana.— Wojska nasze wyparowały wczoraj powstańców z przedmieścia St. Germain i z innych części miasta. Agencja Havasa donosi, że Luwr i Tuilleries stoją w płomieniach. Zapewniają, że powstańcy podłożyli tam ogień za pomocą nafty. Panuje przekonanie, że powstańcy będą się starali ujść z Paryża przez Belleville i Pantin. Billioray zabity dnia wczorajszego. Dziś z rana przyprowadzono wielu jeńców do Wersalu. Dąbrowski raniony, aresztowanym został w St. Denis. (Wczorajszy nasz telegram jest streszczeniem tej depeszy.)

*Londyn*, 24go z rana.— Izba niższa. Poprawki do billu znoszącego wszelkie ograniczenia religijne na uniwersytetach— zostały odrzucone. Na wstawienie się rządu przyjęto tylko dwie poprawki, dokonane przez Izbę wyższą, aby w kollegjach uniwersyteckich zaprowadzić nabożeństwa według obrządku anglikańskiego:

*Londyn*, 23go.— Lord Granville zawiadomił Parlament, że rząd niemiecki po ustanowieniu szkód zrządzonych przez zatopieniu statków na Sekwanie pod Duclair, zapłacił je w kwocie 177,000 franków.

*Berlin*, 24go.— Cesarz prawdopodobnie odbędzie podróż do Ems w końcu czerwca lub początku lipca.

*Petersburg*, 24go.— „Journal de St. Petersburg“, zawiera obszerny list posła szwedzkiego przy tutejszym Dworze, w którym zbijane jest twierdzenie wielu dzienników wychodzących w Cesarstwie, jakoby Rossja rościła jakiekolwiek prawa do posiadania Spicbergu.

*Florencja*, 23go.— Na porządku dziennym Izby deputowanych znajdują się obrady nad skarbowością państwa. Minister skarbu Sella oświadcza przyzwolenie swoje na wnioski postawione zgodnie z Komissją finansową, skutkiem których dochody podniesione być mają o 7 miljonów, a różnica pomiędzy kwotą żądaną przez gabinet a ofiarowywaną przez Parlament, zmniejszoną zostanie do 13tu miljonów franków. Dla pokrycia tej summy, Minister wnosi podwyższenie niektórych podatków.

*Berlin*, 24go.— Wejście tryumfalne wojsk powracających z Francji, odbędzie się według wszelkiego prawdopodobieństwa w trzecim tygodniu czerwca.

*Wiedeń*, 23go.— Cesarz przyjmował dziś delegacje obu połów monarchji. W przemowach swych, jakie miał oddzielnie do każdej delegacji, odwołał się do ich patrjotyzmu dla ustalenia w Austrji podstaw istotnego pokoju.

*Berlin*, 24go.— Krążą tu powszechnie wieści, że dzisiejszy Minister spraw wewnętrznych hr: Eulenburg obejmie najwyższy zarząd spraw cywilnych w Alzacji i Lotaryngji. Na miejsce jego wstąpi do gabinetu hr: Königsmarck, obecnie naczelny Prezydent prowicji poznańskiej.

*Wersal* 23go wieczorem.— Depesza Thiersa z dnia dzisiejszego godz. 3 i pół po południu. Chorągiew trójkolorowa powiewa na Buttes Montmarte (Cytadela Montmartre) i Dworcu drogi żelaznej północnej. Pozycje te wzięte zostały przez korpusy jenerałów Clinchant i Ladmirault. Wzięto przytem do niewoli 2 do 3,000 powstańców. Jenerał Douay zdobył kościół Trójcy Śtej i maszeruje na merostwo przy ulicy Drouot. Jenerałowie Cissey i Vinoy kierują pochód swój na Tuilleries i Ratusz.

*Wersal* 23go wieczorem (poźniejsza).— Favre i Pouyer-Quertier wrócili z Frankfurtu. Szturm na Montmartre wiele kosztował wojska rządowe; straty ich są znaczne. Na lewym brzegu wojska wersalskie dotarły do placu Śgo Sulpicjusza. Plac zgody po południu był jeszcze energicznie bronionym.

*Wersal* 23-go wieczorem.— Depesza Thiersa dnia dzisiejszego, godzina 1-sza w południe rozesłana na departamenta, zawiadamia:

„Wypadki przyjęły taki obrót, jaki mieliśmy prawo przewidywać. Dziewięćdziesiąt tysięcy ludzi weszło do Paryża. Jenerał Cissey stanął na linji od dworca Montparnasse do szkoły wojskowej i dąży do opasania całego lewego brzegu po pałac tuileryjski. Jenerałowie Douay i Vinoy otaczają Tuilleries, Louvre i plac Vendôme, aby następnie zwrócić się przeciwko ratuszowi. Jenerał Clinchant jest panem placu Opery, dworca St.-Lazare (zachodniego) i Batignolles. W tej chwili właśnie wziął barykadę Clichy. Znajduje się u stóp Montmartre, pozycji, którą Ladmirault obszedł z dwiema dywizjami. Jenerał Montaudon postępując za jenerałem Ladmirault zajął Neuilly, Levallois, Perret, Clichy i napadł na St.-Ouen. 150 dział i mnóstwo niewolników dostało się w jego ręce. Opór powstańców stopniowo słabnie. Liczba ranionych i zabitych powstańców znaczna. Przeciwnie w wojsku małe straty.“

*Londyn*, 24go.— Telegram „Timesa“ z Paryża 23go. Gwałtowna zacięta walka na placu Zgody. Powstańcy o godzinie w pół do szóstej znajdowali się już tylko w posiadaniu Tuillerjów, Belleville i Ratusza.

Według „Daily Telegraph“, Posłowie mocarstw zagranicznych w Wersalu, wydali agentom przebywającym w Paryżu, polecenia, aby powstańców nie przyjmowali pod swą opiekę, odmawiali im wszelkiej pomocy i uważali ich za pospolitych przestępców.

*Bruksella* 23-go.— Rozchodzi się pogłoska, że Grousset i Pyat przybyli do Bruksélli.

*Wiedeń* 24-go.— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych Smolka wniósł, aby rozprawy nad adresem wyłączyć z porządku dziennego, a przez to dać jemu i jego stronnictwu czas do dojrzałej rozwagi. Herbst w imieniu komissji konstytucyjnej zaproponował, aby zawiesić dzisiejsze pesiedzenie i przedmioty obrad ułożyć na jutrzejszem. Propozycję tę jednomyślnie przyjęto.

*Strasburg* 24-go.— „Strasburger Ztg“ donosi, że książę kanclerz, reskryptem z d. 16-go b. m. dozwolił osobom urodzonym i osiadłym w Alzacji, a wydalonym przez władze niemieckie podczas wojny, niczem nietamowanego powrotu.

*Rzym* 23-go.— Papież wyraźnie oświadczył, że nie przyjmie hr. Brastier de St Simon, posła niemieckiego, jeżeli ten jednocześnie uwierzytelniony będzie przy nim i przy królu Wiktorze Emanuelu.

*Konstantynopol.*— Missję nadzwyczajnego nuncjusza papiezkiego Mgr. Franchi uważać można jako spełzłą bez skutku.

## Depesze Telegraficzne.

*Warszawa, d. 26 Maja godz. 10 m. 55 z rana.*

*Wersal 23.go.*— Depesza Thiersa poranna: Wojska nasze opanowały Paryż wyjąwszy małej jego części. Tuileries obrócone w popiół. Luwr ocalony, pałac ministerstwa finansów na quai d'Orsay w ogniu. 12,000 jeńców— ulice Paryża zasłane trupami. Armja zachowywała się wybornie. Dzięki mądremu postępowaniu jenerałów, straty bardzo małe. W liczbie wziętych do niewoli, dzienniki wymieniają Delescluse'a, Cluseret'a, Pyat'a i Ranvier'a.

### OSIEŁ, LEW I KOŃ.

Widząc raz osieł na ścianie,  
Wizerunek lwa wspaniały,  
Z zazdrości że mu zrównać nie jest w stanie,  
Owo malowanie,  
Szarpie w kawały,  
Depcze kopytem z radosnym gestem,  
Zadarłszy ogon do góry,  
Ryknął z tryumfem, aż wstrzęsły się mury:  
„Lwem jestem.“  
Gdy tak zwycięztwo obchodzi,  
Rumak nadchodzi  
I rzecze: „Biedny ośle, pycha cię uniosła,  
„W szczątkach każdy lwa pozna, w tobie tylko osła.‘

5ej Klassy 116ej Loterji, zechce jaknajrychlej zgłosić się do tegoż **Kantoru**, celem sprostowania zaszłej przy zamianie omyłki, w przeciwnym bowiem razie los o którym wyżej mowa, uważanym będzie jako nieprawnie nabyty.—A. *Wertheim* ul. Rymarska Nr 471 *e*.
—3996—

— Czuję się w obowiązku zawiadomić szanownych moich kundmanów, którzy mnie od lat tylu zaszczycają swojem zaufaniem, jak również szanowną Publiczność, iż magazyn mój zegarmistrzowski istniejący od lat 18 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost Dobroczynności, nie miał nigdy żadnej styczności w interesach handlowych z magazynem pana Stanisława Babczyńskiego, który istniał także na tejże samej ulicy, ale wprost kościoła Śgo Józefa.

Leopold *Babczyński*,
właściciel zakładu zegarmistrzowskiego.
(2—2) —3847—

Jest do odstąpienia znaczna partja **Wina** Węgierskiego starego, razem lub częściowo, za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".  (8—0)  3696—

W miesiącu Marcu r. b. otwarty został przy ulicy Miodowej Nr 3 nowy, wprost Sądu Appelacyjnego
**Główny Skład Ubiorów Męzkich i Dziecinnych**
pod firmą:
**S. GOLDBERG i Spółka.**

Skład ten na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów za granicą urządzony, zyskał już uznanie Szanownej Publiczności, i stara się nieustannie na takowe i nadal zasługiwać. Dla obznajmienia tutejszej Publiczności z tym nowym zupełnie u nas interessem, pozwalam sobie przytoczyć następujące objaśnienie prowadzenia tegoż. Zakontraktowawszy jedną z słynniejszych w Europie fabryk sukna i kortów w Brün, odbieram na miejscu materjał i takowy pod osobistym moim nadzorem podług najświeższych żurnali w jednym z pierwszorzędnych warsztatów krawieckich w Wiedniu, zostaje wykończony staranie i elegancko. Powyżej przytoczone objaśnienie wpływa niezmiernie na wielką różnicę cen, jaka pomiędzy robotami wykonywanemi u nas na miejscu, a robotami przezemnie sprowadzonymi na korzyść tych ostatnich wypada. Powróciwszy w tych dniach z zagranicy, sprowadziłem nadzwyczajnie wielki wybór ubiorów męzkich i dziecinnych; szczególniej te ostatnie śmiało polecić mogę rodzicom jako najpiękniejszy wybór poraz pierwszy dopiero w Warszawie się okazujący oraz kapeluszy męzkich i dziecinnych, fantazyjnych w różnych kolorach i fasonach.—Spodziewam się, że Szanowna Publiczność zechce się przekonać o doskonałości materjałów i wykończenia robót znajdujących się w moim składzie.
(3—3) — 3709 — **S. Goldberg i S-ka.**

## Potrzebną jest Panna

kompletnie uzdatniona do kroju, zaraz lub od 1-go Czerwca, do Pracowni Sukien Pfeiffer, dawniej Palińska, ulica Rymarska, Nr 4.  (3—3)  —3804—

# KANTOR WEKSLU
## H. WAWELBERGA

egzystujący od ćwierć wieku przy Placu Bankowym w domu Junasza, przeniesionym został na ulicę Senatorską do domu Loewenberga Nr 467 (16), naprzeciwko domu dawniej Petyskusa.
(8—10)  — 3147 —

## Ważna wiadomość.

Kilka **Luster** nowszego fasonu, mało używanych, w ramach złoconych i mahoniowych, oraz dwie **Konsole** złocone pod lustra i używana **Miedź** kuchenna, są do sprzedania za pomierną cenę w Dystrybucji Cygar przy ulicy Elektoralnej, wprost Zimnej, Nr 8 nowy,  (2—3)  — 3937 —

## Człowiek

w średnim wieku, z funduszem kilku tysięcy rubli, które mogą być złożone na kaucję, poszukuje miejsca **Kassjera** lub **Leśniczego** na prowincji, albo też **Zarządzającego Domem** w Warszawie. — Wiadomość bliższą można powziąć w Redakcji „Kurjera Świątecznego," na Tłomackiem.
(3—3)  - 3794—



## Śledzie Pocztowe,

**pierwsze tegorocznego połowu**, nadejdą w tych dniach do Składu Win i Delikatesów **A. BOCQUET.** (2—3) — 3949 —



# W MLECZARNI



**przeniesionej z Foksalu**
**na róg ulicy Chmielnej i Zgody, Nr 18,**
dostać można w każdym czasie wszelkiego **Nabiału**, oraz **Mleka kwaśnego, słodkiego**, i **Śmietany kwaśnej**, w Ogrodzie.  (1—3)  —3960—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia maszynowego, kutego i szrubowanego, wyroby swoje uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci, poleca względom Szan. Publicz.—Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461.—L. Lubliński

# FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKI.

Jutro w Sobotę, dnia 27 Maja r, b.
**Wielkie Przedstawienie**
w ogrodzie Folwarku Święto-Krzyzkiego przy ulicy Jerozolimskiej
sławnej w świecie i nigdy nie przewyższonej amerykańskiej damy i sztucznej welocypedystki, jakoteż młodego Amerykanina

# MISS SPELTERINI,
# MISS ŁAURY
## I PANA WILJAMA STAFFORD.

Początek muzyki o godzinie **6.** Produkcje sztuki na amerykańskiej drucianej linie o godzinie **6** i ½. punktualnie.

Niedziela, dnia 28 Maja r. b., w pierwszy dzień Zielonych Świątek

# WIELKIE NADZWYCZAJNE PRZEDSTAWIENIE,

**w ogrodzie Folwarku Święto-Krzyzkiego**

z zupełnie nowym programem, pomiędzy któremi jeszcze nigdy nie widziane sztuki. Specjalne objaśnienia będą ogłoszone jutro tak przez dzienniki jak i afisze.

**Jeszcze tylko trzy przedstawienia dane będą.**
O liczne zebranie się Szanownej Publiczności uprasza z wysokim szacunkiem,
(1—1)  — 4007 —  **Aleksander Olszański,** Dyrektor.



**Nieruchomość** Nr 1346 lit. D. w Warszawie, od frontu ulic Mazowieckiej i Ś-to Krzyzkiej położona, składająca się z oficyn piętrowych, frontu w zagłębieniu i innych zabudowań w dniu 18/30 maja r. b. o godzinie 2-ej z południa sprzedaną zostanie w Trybunale tutejszym przez publiczną licytację w drodze Działów przed W-nym Zawadzkim Sędzią tegoż Trybunału Delegowanym.
Licytacja rozpocznie się od rs. 50,249 kop. 75½ jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.
Vadjum do licytacji oznaczone jest rs. 2000 gotowizną.
O bliższych warunkach Sprzedaży dowiedzieć się można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału IV-go, jako też u podpisanego Obrońcy sprzedaż tę popierającego.
(1—2)  —3957—  **Juljan Hryniewiecki**, Patron.

# SZPARAGI

świeżo z ziemi wyrznięte, codziennie z rana i wieczór, są do sprzedania pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu zwanym Bibljoteką Załuskich,  (1—3)—3970—



## Sprzedaż
**Porteru i Piwa Bawarskiego,**
**w Tunelu Europejskim,**
*przy ulicy róg Czystej i Krakow.-Przedm.*

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż od dnia dzisiejszego rozpoczęła się **Sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego** z pierwszych fabryk Królestwa, na całe, pół butelki i kufle,
po cenie stałej fabrycznej;
oraz **Portery** różne krajowe i na sposób Angielski, wyborowe, sprzedają się.— Obstalunki i odstawy uskuteczniają się na miejscu. — **K. P.**  (1—2)  3995—

**T I V O L I.**
**Program Koncertu Orkiestry**
pod dyrekcją
**ADOLFA SONNEFELDA.**
**J u t r o:**

1- Uwertura z op. „Chłop i Poeta," Suppego. 2. Morgenblätter, walc, J. Straussa. 3. Romans z op. „Maritana," Wallacego. 4. Słubicki mazur, P. Eibla. 5. Uwertura z op. „Wesele Figara," Mozarta. 6. Polonez, (op. 40), Fr. Chopina. 7. Blaubart, kadryle, J. Straussa. 8. Sängerlust, polka, Jana Straussa. 9. Uwertura z op. „Raymond," Thomasa. 10. Geschichten aus dem Wiener Wald, walc, J. Straussa. 11. Potpourri z op. „Robert-Djabeł," Meyerbeera. 12. Warszawiak, mazur, K. Platera.

**Początek o godzinie 7-ej. Codzień Koncert.**  **Wejście Kop. 15.**  (1—1)  —3994—

**TEATR WIELKI** Jutro: **Piękna Helena.**
**TEATR ROZMAITOŚCI.**—Dziś: **Żydzi.**—Jutro: **Radcy Pana Radcy.**—**Dzień z życia Diderota.**

# DOLINA SZWAJCARSKA.

**J u t r o,**
**Koncert miejsca mieć nie będzie.**

**KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ**
*Dnia 14 (26) Maja 1871 roku.*

| Monety i Papiery | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Półimperjały Ros. rs. 6 k. 18 | | | | |
| Dukaty Hol. rs. —k.—rs. 3 k. 52½ | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) | 85 | — | 84 | — |
| Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100 | 89 | 29 | 88 | 79 |
| Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 | 88 | 29 | 87 | 79 |
| Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . . . . | 87 | 90 | 87 | 60 |
| Listy Zastawne miasta Warszawy | 83 | — | 82 | 50 |
| Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego | 100 | — | 99 | 75 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 . . . . | 73 | 23 | 72 | 89 |
| Bilety Banku Cesars. za r. 1860 | 91 | 83 | 91 | 50 |
| Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 | 145 | 50 | — | — |
| „ „ „ z r. 1866 . . . . | 143 | — | — | — |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | 75 | 50 | — | — |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej . | 69 | 50 | 68 | 50 |
| Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . | — | — | 137 | 50 |
| Akcje Drogi żel. War.-Terespol. | — | — | — | — |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. | 288 | — | 280 | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia | 146 | 60 | — | — |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej | - | - | 111 | 50 |
| Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej | 100 | 50 | — | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie . . | 105 | — | — | — |

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 171⅑
Od Likwidacyjnych kop. 194⁴⁄₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 213⁸⁄₉
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 76⁷⁄₁₈
*Berlin:* Weksel 112 tal. 8 d. rs. 112 k. 50 rs. 112 k. 5.
*Londyn:* 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 64 rs. 7 kop. 62
*Paryż:* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. - k. —
*Wiedeń:* Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k, 35 rs. — k. -

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.**
*Dnia 25 Maja 1871 r.*

| | Godz. 7 rano | 1 z południa | 9 wieczorem |
|---|---|---|---|
| **Termometr R.** wskazywał st. ciepła | 9.7 | 16.0 | 13.7 |

W ciągu doby największe ciepło st. 20.8 najmniejsze st. 8.0.
**Barometr** pod wieczór zaczął zwolna opadać.
**Wiatr** bardzo słaby północny.
**Niebo** na pół pogodne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 11.0 R.; barometr zwolna opada, wiatr wschodni, niebo pogodne.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 3 cali 11.
— **Okowitę** płacono: — dnia 25 Maja hurtową składniczą za garniec od kop. 146 do kop. 147. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 148 do 149 kop.

**DODATEK.**

**Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.**

W Drukarni Kurjera Warszaskwiego.—(Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 115.

*Dnia 26 Maja 1871 roku.* *Piątek.* *Dnia 14 (26) Maja 1871 roku.*

## OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Nakładem Księgarni J. Błaszkowskiego, wyszedł w 5-tym wydaniu:

**Krótki Zbiór Historji Starego i Nowego Testamentu,**

przez F. S. Dmochowskiego. Cena Kop. 10.

W tejże Księgarni jest skład główny dzieła wielkiej wartości religijnej i moralnej, a nadzwyczajnie taniego: **O Doskonałości Chrześcijańskiej**, przez X. Rodrigueza. Wydanie 3-cie. Stronnic 696 wielkiego formatu. Kop. 75.

(1-3) —3928—

---

**J. STATKOWSKIEGO**

dziełko p. t.:

**Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,**

jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(4-0) —3593—

---

## Dramata Williama Shakspeare'a

przekład z pierwotworu **Komierowskiego**

zawiera:

„Hamlet,“ „Romeo i Julja,“ „Król Ryszard III,“ „Ukrócenie Spornej,“ „Kupiec Wenecki,“ „Wiele hałasu o nic,“ „Makbeth,“ „Wieczór Trzech Króli,“ „Król Lear,“ „Krotofila z pomyłek.“

3 tomy w 8-ce, stronic 1624.

Cena zniżona z rs. 4 na rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 40.

---

## BOSKA KOMEDJA

**Danta Alighieri,**

tłómaczenie Juljana **Korsaka,**

poprzedzone wstępem i objaśnione Komentarzem, według P. Bagioli i Streckfussa.

Wydanie na papierze welinowym z 16-stu rycinami, 8-ka wielka.— Cena zniżona z rs. 6 na rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 30.

---

**HUS I HUSSYCI.**

Szkice historyczne podług Palackiego i Sommera, napisał

**MICHAŁ GLISZCZYŃSKI,**

z dwiema rycinami.

Cena zniżona z rs. 3 na rs. 1 k. 50, z przesyłką rs. 1 k. 65.

---

## PIEŚŃ O ZIEMI

przez

**WINCENTEGO POLA.**

Cena zniżona z kop 75 na kop. 30, z przesyłką kop. 35.

Powyższe dzieła są do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa,** oraz w innych miejscowych i na prowincji.

(2-3) —3588—

---

## KATALOG KOMPLETNY

**Książek Polskich,**

znajdujących się w czytelni **Karola Bernsteina** przy ulicy Niecałej w domu W-go Szmideckiego pod Nr 614c, obejmujący przeszło 2000 tomów różnej treści, wyszedł obecnie z druku. Cena kop. 10. **Abonament** miesięczny **bez zastawu**, wynosi: książek polskich kop. 60, w połączeniu zaś z francuzkiemi i niemieckiemi kop. 75. Abonament roczny książek polskich rs. 3 kop. 60, zaś w innych językach rs. 4. Wszelkie nowości, zaraz po ich wyjściu z druku, dostarczane są do powyższej czytelni. (3-3) — 3783

---

## Monografja Hemorroidów

Dziełko Dra. André Lebel, lekarza fakultetu Paryzkiego.

Do nabyćia we wszystkich księgarniach.—Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfą celną Państwa Rossyjskiego pozycją 151, II Nr 36 i 37 upoważnione do w prowadzania.

**Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny** przeciw **Hemorroidom** sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa.—Skład główny w Warszawie u **A. F. Galle.**

(44-50) —5617—

---

## DONIESIENIA.

## Magistrat Miasta Warszawy

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje: na trzy-letnie, t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku, wydzierżawienie possessji Nr 136 w Pradze przy ulicy Targowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rs. 393, wyraźnie rubli srebrem trzysta dziewięćdziesiąt trzy, rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce P. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości rs. 40, i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

**Wzór do deklaracji.**

Wskutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 136 w Pradze przy ulicy Targowej położoną, na lat trzy, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej M. Warrszawy wadium, w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN..., pisałem dnia . . . . miesiąca . . . . 1871 roku.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant,
**Witkowski.**
Za Naczelnika Kancellarji, **Pronaszko.**

(2-3) —3736—

---

## Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Górno-Kalwaryjskiego, w dniu 1 (13) czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż drzewa znajdującego się na przyłączonych do podleśnictwa Nowa-Huta, dwóch leśnych odpadkach, z których jeden położony jest w po duchownych dobrach Uweliny, a drugi w takichże dobrach Kukały, Górno-Kalwaryjskiego Powiatu.

Licytacja zacznie się od summ szacunkowych, mianowicie: na drzewo w odpadku Uweliny od rs. 525 kop. 95½, a w odpadku Kukały, od rs. 1826 kop. 22.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć na vadium w gotowiznie, lub też w papierach publicznych $^1/_{10}$ część szacunku tego drzewa, które licytować zamierzy t. j., do licytacji na drzewo z odpadku Uweliny, rs. 52 kop. 60, a na drzewo z odpadku Kukały rs. 182 kop. 62.

Utrzymujący się przy licytacji powinien to vadium uzupełnić $^1/_{10}$ częścią tej summy, którą skutkiem licytacji postąpi nad szacunek. Osoby nieżyczące sobie uczestniczyć w głośnej licytacji, mogą przysłać do biura Naczelnika Powiatu Górno-Kalwaryjskiego, przed 12-stą godziną dnia naznaczonego do licytacji, zapieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium lub też kwitu o zapłaceniu takowego do kassy.

Deklaracje takowe powinny być pisane wedle formy wskazanej § 1909, t. X, części I-ej Zbioru praw 1857 r.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, w biurze Naczelnika Powiatu Górno-Kalwaryjskiego i w urzędzie leśnym Nowa-Huta.

(3-3)—3473

---

## Dyrekcja dróg żelaznych

**Warszaw.-Wiedeńskiej i Warszaw.-Bydgoskiej,**

Podaje do powszechnej wiadomości, że do dnia 14 (26) czerwca r. b., będą przyjmowane w biurze Dyrekcji lub też mogą być nadsyłane franco do tegoż biura opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu r. 1872:

84,250 sztuk lasz do szyn,
202,040 sztuk szrub do lasz z mutrami,
705,450 sztuk haków do szyn.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:

„Deklaracja na dostawę przyrządów do szyn, dla dróg żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 14 (26) czerwca r. b., o godzinie 11-ej przed południem w biurze Dyrekcji, w obec konkurentów, o ile się zgłoszą.

Szczegółowe warunki na powyższą dostawę, przejrzane być mogą codziennie, wyjąwszy niedziel i świąt uroczystych, w zwykłych godzinach biurowych w biurze Dyrekcji, a nadto na żądanie interesentów dostarczone będą łącznie z rysunkiem, po cenie kosztów druku.

w Warsawie dnia 19 kwietnia (1 maja) 1871 r.

(1-2)—3201—

---

## Opiekun Szpitala S-go Łazarza

podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 25 Maja (6 Czerwca) 1871 r., o godzinie 10-ej rano, odbędzie się w obrębie Szpitala S-go Łazarza, przy ulicy książęcej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż wyszłych z użycia sprzętów gospodarczych, starej miedzi funtów 29, starej blachy żelaznej z dachu funtów 1,600, oraz skrawków sukiennych funtów 186, i płóciennych funtów 194, a to za gotowe pieniądze zaraz na gruncie płacić się mające.

Rzeczywisty Radca Stanu, **Piątkowski.**
Sekretarz, **Rzewski.**

(1-1) —3951—

---



## Dom z Ogrodem fruktowym,

za Wolskiemi Rogatkami, na Czystem, Nr 18, do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

(3-3) —3864—

---

## Od 9000 do 10,000 rs.

ktoby miał do wypożyczenia na dom w Warszawie, przy ulicy pierwszej klassy, na pierwszy numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich, to raczy zostawić swój adres w Aptece W-go Wareńskiego, przy rogu ulic: Tłomackiego i Przejazd, na ręce W-go Zygler Prowizora.

(2-3) — 3769 —

---

W dniu 19/31 maja r. b sprzedaną będzie

## Nieruchomość Nr 546,

w Warszawie przy ulicy Długiej położona, w Trybunale Cywilnym tutejszym.— Licytacja zacznie się od rs. 21,429 k. 22¼. Vadium rs. 2,500. Warunki sprzedaży przejrzeć można w kancellarji Pisarza Trybunału lub u podpisanego Adwokata pod Nr 550, przy ul. Długiej zamieszkałego.

(1-1) — 3965 — Antoni **Okolski,** Adwokat.

---

## OGŁOSZENIE.

Ostrzegam niniejszem, ażeby wekslu w dniu 12 maja r. b. na rubli srebrem 100 przez małżonków Szuleckich na rzecz Gabryela Waliszewskiego wystawionego, a przez tegoż na rubli srebrem 1,100 podrobionego, nikt nie nabywał, gdyż w razie przeciwnym sam sobie winę przypisze.

Warszawa dnia 24 maja 1861 r.

(2-3) —3922— **Julian Szulecki.**

---

## Summy hypoteczne

na Nieruchomościach w Warszawie lokowane, mieszczące się w pierwszej połowie wartości, w wysokości Rs. **600**, oraz **2,700**, są do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższą można powziąść, bez pośrednictwa osób trzecich, u Właściciela domu Nr 304, obok Podwala, w Warszawie. (2-3) —3849—

---

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia na lato

## WILLA

rozległości dzies. 20 (morgów 40), w pięknem położeniu, otoczona sosnowym lasem; dom obszerny, ogrody owocowy i warzywny, z inwentarzem żywym i martwym. Jazdy od Warszawy mniej jak godzina. Wiadomośc przy rogu ulic Marszałkowskiej i Wspólnej, Nr 1600 lit. *o*, w Kantorze fabryki.

(3-3) — 3456 —

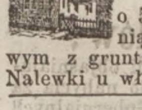
---



**Dom** do sprzedania za 2700 rs. w powiatowem mieście Radzyminie, złożony z 12-tu Pokoi z ogródkiem, w bardzo pięknem miejscu położony. Radzymin odległy od Warszawy wior. 20. Dom ten nabyć można pod korzystnemi warunkami. - Wiadomość u W-go Frankiewicza, ulica Bielańska, Nr 606 stary (18 nowy), i na miejscu u właściciela Smolińskiego. (2-3) — 2622—

---

Za rogatką Wolską przy ulicy Młynarskiej pod Nr. 3106 bez litery, jest do sprzedania lub wydzierżawienia



## Dom mieszkalny

o 5-ciu pokojach z kuchnią, oraz stajnią, wozownią, drwalnią, piwnicą, stodołą i ogrodem fruktowym z gruntami. Wiadomość pod Nr 2236/7A przy ulicy Nalewki u właścicielki domu. (4-4) 3625 -

---

## K O L O N J A

obejmująca diesiatyn 17 (34½ dużych morg), i w dobrym stanie, odległa od Pragi o 6 wiorst, do sprzedania. Wiadomość na miejscu we wsi Brzezinach, w Kolonji przy byłej Karczmie.

(1-3) —3959—

---

W Twerskiej gubernji, 40 wiorst od kolei Mikołajewskiej, są do wydzierżawienia

## FOLWARKI

przytykające do siebie, z których najmniejszy ma 1,500 diesiatyn gruntu. Każdy z nich jest dobrze zabudowanym i opatrzony w inwentarz i narzędzia rolnicze. Zboże i kartofle mogą być zawsze spieniężone na miejscu do gorzelń dziedzica. Masło zaś i inne produkta z łatwością mogą być przesyłane do Petersburga. Folwarki te, według woli dzierżawcy, mogą być razem lub z osobna wydzierżawiane. Wymaganą jest kaucja osobna na dzierżawę, osobną zaś na inwentarz i narzędzia. Wiadomość w Warszawie, na Nowym-Świecie, pod Nrem 65, u Kapitana Onoprienko. (3-3) —3501—

---

**Do sprzedania**

## K O L O N J A

**o dwię wiorsty za rogatkami.**

**DOM** mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

**Gruntu** ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

**Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.“**

15-0) -2081-

---

## F o l w a r k

położony w Okręgu Błońskim, od Grodziska wiorst 8, zawierający przestrzeni diesiatyn 100 (morgów 200), przeważnie w glebie pszennej, w której jest łąk diesiatyn 23¼ (morgów 46½), lasku sosnowego i brzozowego diesiatyn 7½ (morgów 15), z ogrodem owocowym i warzywnym, z kompletnemi budynkami i inwentarzami, oraz obsiewami, jest do nabycia. Wiadomość na miejscu w Bielinach. (2-3)—3830—

---

## Las do sprzedania.

wiorst 35 (mil 5) od Warszawy, 10½ wiorst (1½ mili) od rzeki Wisły, tyleż od kolei Terespolskiej, jest do sprzedania **Lasu** Budulcowego dziesiatyn 75 (włók 5), głównie Dębowego i Sosnowego. — Wiadomość powziąść można w Sklepie W-go Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311 (62), pod Turkiem. (2-3) —3835—

# FABRYKA WYROBÓW
# BRONZOWYCH I METALOWYCH
## PAWŁA BITSCHAN

przy ulicy Długiej pod Nr 574, od roku 1828 egzystująca,

Wyrabia wszelkie **Aparaty Kościelne**, z bronzu, nowego srebra i srebrne. Uzyskawszy różnemi czasy pozwolenie Wyższej Władzy na odbicie medalów, posiada wielki wybór, bo blizko 50 gatunków Medalów i Krzyżyków z wyobrażeniem ŚŚ. Pańskich, które wyrabia z różnych kruszców. Przy Fabryce utrzymywany jest Skład hurtowy i detaliczny różnych świętości, a mianowicie: Wyroby Rzeźbione Tyrolskie z drzewa; Rozpięcie Chrystusa na Krzyżu od 12 cali do 50; Zmartwychwstanie Chrystusa; Chrystus w grobie; Figury Matki Bozkiej i różnych Świętych, mogących być użytemi na ołtarze kościelne. Powyższe przedmioty są w kolorze naturalnego drzewa i malowane kolorami. Obrazy SS. malowane na drzewie, blasze, płótnie i papierze, w ramach i bez, od najmniejszej do kilku łokci wielkości.

**Książki do Nabożeństwa,** w różnych gatunkach i cenach, Szkaplerze, Koronki; Rożańce kokosowe, drewniane i inne t. p. przedmioty w zakres tego handlu wchodzące, które sprzedaje po cenach przystępnych.

Obstalunki z prowincji **franco** jak najśpieszniej uskutecznia.

**NB. Księży Proboszczów zamieszkałych na prowincji zawiadamia się, że posiada także MEDALE na pamiątkę przyjęcia pierwszej Komunji Swiętej i pamiątki Bierzmowania.**

(1 - 6) - 3966 —

## Papierosów Minerwa
**Z FABRYKI K. TEOFILIDY,**

dostać można w Kantorze Loterji H. Schoenfelda, naprzeciw Kościoła Ś-go Antoniego; w Kantorze Loterji Gzldszteina naprzeciw Resursy Obywatelskiej; w Dystrybucji Zuccani, ulica Senatorska, dom dawniej Roeslera; w Kantorze Loterji Franka, ulica Miodowa, dom Lessera; w Dystrybucji Nowakowskiego, ulica Bielańska, w Hotelu Lipskim; w Kantorze Loterji Halperna, obok Cukierni, ulica Nalewki; w Kantorze Loterji Rozenbluma, ulica Marszałkowska, dom Nr 71; w Dystrybucji Gajewskiego w Alei Jerozolimskiej, dom Fryczego w Kantorze Loterji Gelbluma, ulica Marszałkowska Nr 47; w Dystrybucji p. Szczuckiej, Nowy-Świat, przy straży ogniowej; w Dystrybucji Wardta, ulica Rymarska; w Kantorze Loterji i Wekslu Glücksohna, Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego, naprzeciw Skweru i po filjach Składu J. Rozenbluma. (5—0) - 3486 —

Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzywszy w mieście tutejszem **Zakład Malarski znaków i ozdób pokojowych**, wszelkie powierzone mi roboty jak najdokładniej i za przystępną cenę wykonywać obowiązuję się. Nowy-Świat, Nr 1249, nowy 57. — **Ludwik Schröder**, Malarz z Berlina. (2—6) — 3839 —

**Zbiór starożytnych**
## Polskich Monet i Medalów,

obejmujący kilka tysięcy sztuk, wraz z dziełami objaśniającemi ich wartość i naukowe ocenienie, jest do nabycia za bardzo umiarkowaną cenę w jednem z miast Gubernialnych w Królestwie wraz z katalogiem. Bliższe szczegóły udzielić może Kantor Wekslu F. Fejgina, przy rogu ulic: Senatorskiej i Rymarskiej w Warszawie.

Kolekcja rzeczona otaxowaną została przez znawców na rs. 4,800. (3 - 3) —3722—

# MĄCZKI FOSFORYTOWEJ

najskuteczniejszej ze sztucznych nawozów, znowu nadszedł świeży zapas i takową nabyć można w **Fabryce Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE, przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 7, wprost Kościoła,** oraz w **Składzie Głównym przy ulicy Miodowej, Nr 10,** wprost Rządu Gubernjalnego, po cenie zniżonej, za beczkę 10-pudową **Rs. 7 Kop. 50.** (3—6) -3702—



# CRÉTÉNIER,



**rodowity Francuz,**

zamieszkały przy ulicy Królewskiej, Nr 25, w domu Dubarle, pełnił obowiązki Stalmajstra w Stadzie Koni JW. Hrabiego Branickiego, w Białej-Cerkwi Gubernji Kijowskiej, przez lat 14, przybył obecnie do Warszawy z **Końmi Arabskiemi**, czystej krwi, dobrze ujeżdżonemi do wierzchowej jazdy, z tejże stadniny pochodzące, wraz z wszelkiemi przyborami, zamierza udzielać

## Lekcje Konnej Jazdy,

na swych koniach; oraz przyjmuje Konie do ujeżdżania ma nadzieję, że Szanowna Publiczność zaufaniem zaszczycić go raczy. (2 -3) —3873—

# SZPARAGI

z Willi Marcellin świeżo wycinane, sprzedają się każdodziennie od godziny 9-ej rano, w Restauracji przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, na 1-m piętrze. (2—3) -3868—

# MASZYNY DO SZYCIA
## Najpraktyczniejsze, Oryginalne Amerykańskie.



**The Singer Manufacturing Compagny w Nowym-Yorku** (największa fabryka maszyn do szycia w świecie), ozdobione przeszło 80-ma pierwszorzędnemi **medalami**, na wystawie w Altoynie 1869 r., i w Kassel w roku zeszłym **ponownie** uznane zostały za **najpraktyczniejsze** i odebrały najzaszczytniejsze **uznanie** pomiędzy 50-ma wystawcami maszyn do szycia.

Wheelera & Wilsona, Grovera & Backera, Howego, oraz wszelkie inne systemy, jako też **maszynki ręczne** jedno i dwu-nitkowe, poleca

## GŁÓWNY SKŁAD
*Oryginalnych, Amerykańskich Maszyn do szycia*
## L. Scheurich.

(1—6) — 3941 — ulica Czysta, Nr 4.



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

## Różne Meble,

jako to: **Trumeau**, **Garnitur Mahoniowy**, takiż **Szesląg**, **Stoły**, **Szafy** i t. p., oraz **Sprzęty gospodarskie**. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, obok Fabryki Tabacznej Millera, Numer nowy 54, na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 5. (3—3) —3878—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

## Garnitur mebli mahoniowych,

składający się z kozetki, stolika małego i 6 napoleonek, dwa łóżka mahoniowe, kredens jesionowy, szafa duża jesionowa rozbierana, szafka mała, szafa oszklona do książek, stół jesionowy, umywalnia, 4 krzesełka wyplatane i wiele innych pomniejszych rzeczy. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1526 nowy 10, w officynie lewej na 1-em piętrze po lewej stronie. (1—3) —3982—



## Kozeta i 8 Napoleonek,

włosem wyściełane, aksamitem morderowym kryte, z Pokrowcami, przytem **4 Krzesła** mahoniowe z wełnianem pokryciem, wszystko mało używane, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście, Nr 22, naprzeciw ulicy Hrabiego Berga, na 1-szem piętrze, nad Apteką. (2—3) - 3811—

## Wiadomość dla pp. Mularzy.

W Składzie Węgla kamiennego, Drzewa opałowego i Wapna P. Czernichowskiego i S-ki, przy Aleji Jerozolimskiej pod Nrem 43 nowym z powodu zwinięcia handlu Wapnem, jest do odstąpienia hurtem dół

## WAPNA,

lasowanego dwu-letniego, bez dostawy, po rublu srebrem za łokieć sześcienny bez dostawy. (2—6)—3778 -



## Meble mahoniowe,

i inne, oraz **książki** w językach starożytnych i nowożytnych, są do zbycia za gotowe pieniądze, w domu Nr 18 nowy, przy ulicy Marszałkowskiej róg Nowogrodzkiej, za aleą Jerozolimską.

(3—3) - 3781 —



Używany, dobrze utrzymany wiedeński **FORTEPIAN** z mocnym, przyjemnym tonem z blatem metalowym, palisandrowy, jest do sprzedania za rs. 250 Wiadomość na Marszałkowskiej ulicy Nr 21 nowy naprzeciw ulicy Wilczej. (3 — 3) -3810—

## Lodownie przenośne
**patentowane,**

praktyczne dla Restauracji, Cukierni, Kawiarni i w domowym użytku, różnych wielkości, robione jak mebelki, dostać można w Fabryce Wyrobów Mechanicznych. Ulica Elektoralna pod Nrem 28 nowym. (1—3) —3978—

Do odstąpienia

## Kompletne Urządzenie Sklepowe:

Szafy, Bufet, Wagi, Lampa gazowa o 3-ch ogniach i rozmaite Utensylja. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1252, nowy 51, u Stróża w bramie. (1—3) —3974—

## Obraz olejny S-go Ignacego,

starej szkoły Hiszpańskiej, świeżo przez jednego z pierwszorzędnych artystów odnowiony, znacznej wielkości, zdatny do ołtarza, jest do sprzedenia za cenę umiarkowaną w Bazarze Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury.“

(2—3) — 3791 —

## Korzystny Interes.

Jest do odstąpienia **Sklep** obszerny z dystrybucją i różnemi towarami, wraz z urządzeniem, w którym można wiele innych przedmiotów zaprowadzić jako pożądanych, znajdujący się w bardzo zaludnionym punkcie, na jednej z główniejszych ulic, dający przyzwoite utrzymanie, a z powodu zmiany w interesie, każdego czasu może być sprzedanym za umiarkowaną cenę. Wiadomość powziąść można w Składzie Mydła i Świec w domu Loewenberga Nr 467 róg Senetorskiej i Bielańskiej. (1—3) - 3952 —

## Glina i Dachówka!

pod Nr 3, plac Trzech Złotych Krzyży, gdzie targ, znakomita ilość jest do sprzedania, zaś pod Nr 9, ulica Marszałkowska, w stronie rogatek Mokotowskich jak Nowa Wieś, są do wynajęcia zaraz **Mieszkania** letnie i zimowe i **Jatka** mięsna. (3 - 3) — 3703 —



Elegancka **KARETA** dwuosobowa, prawie nowa, wybita jasnym jedwabnym rypsem, jest do sprzedania. Wiadomość na Nowym Świecie w domu Nr 38 nowy u stróża. (3 — 3) - 3809—



Do sprzedania

## Dwa Ogiery,

po lat 8 mające, maści wiśniowo-gniadej, rosłe, rasowe, do powozu do miasta, doskonale wyjeżdżone, przytem bardzo spokojne. Wiadomość u Stróża domu Nr 4 przy ulicy Wareckiej. (1—4) —3971—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Krowa

dobrej rassy i dająca dobre mleko.

Bliższa wiadomość przy Saskim Placu, w domu Zarządu Wojskowego, dawniej Skwarcowa, u Stróża.

(1—3) —3979—

## Lekcje Kroju Sukień Damskich

wykładają się w Pracowni

**A. GAŁECKIEJ,**

lecz już nie podług linji numerowanej, która już nie zgadza się z teraźniejszością mód, lecz podług centymetrów francuzkich, do których może być użytą każda linja zwyczajna; także można dostać wykład Kroju sukień damskich, przezemnie ułatwiony. — Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro. — **A. Gałecka.** (2—4) —3608—

**Indyjska Kasza**

na rzeczywiste wytępienie najbardziej zagnieżdżonych

## Szczurów i Myszy,

sprzedaje się za poręczeniem skutku, w Składach Zapałek i Wyrobów Chemicznych, u **Dzisiewskiego**, róg ulic: Bielańskiej i Senatorskiej, (wprost domu Petyskusa), i u R. Böhm, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego, po Kop. 40 i 75 słoik, oraz **Plaster chemiczny** wygubiający najuporczywsze **odciski**, powszechnie znany z swej doskonałości. (3—3) —3714—

## W Pracowni A. Gałeckiej

przyjmują się wszelkie roboty na maszynie, bardzo tanio. Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro.

(4 - 6) —3157— **A. Gałecka.**

## Zakład Fryzjerski i Perfumerja Aleksandra Lipink,

**ulica Nowy-Świat, Nr 1257, nowy 41,**

Poleca wyroby najświeższej mody w znacznym wyborze gotowe, oraz obstalunki jak najakuratniej wykonywają się po cenach przystępnych. *Gabinety* oddzielne damski i męzki dla ubierania głów, przytem *Maszyna Angielska* do czesania włosów.

Oryginalne Francuzkie wyroby, jako to: Pudry, Velontine, Fleurs de riz du Japon, Ylang-ylang i Poudres Rosse. Pomady: a la Viollette de Parme, Creme Nutritive, Mondaine, Miranda, Ylang-ylang i olejek Miranda z soku lilji i sałaty, przewyższający wszystkie olejki delikatnością zapachu i dobrocią. *Creme Froide Mousseuse* odznaczający się nadzwyczajną delikatnością *Rimmels-glicerine* w płynie, Mydła, Savon de Thridace, Savon Imperial de Russie, Savon du Harem i t. p.—Perfumy, Octy tualetowe, Woda Kolońska i t. p. przybory toaletowe.—Wszelkie zamówienia do *czesań damskich* po za obrębem Zakładu, uskuteczniane są przez samego właściciela, jako też przez jego zdolnych Pomocników. (6—6) — 2754 —

## RUSKIE
## TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
### w St. PETERSBURGU
**Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM**
**RUBLI SREBREM 2,500,000,**

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej**. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaję się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(2 -8) — 3605 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17

## FABRYKA
## WÓD MINERALNYCH APTEKARZA
## LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,
**W WARSZAWIE,**

**przy ulicy Chmielnej, obok Komory, w domu własnym, Nr 1556.**

Zawiadamiam W.W. P.P. Doktorów i Szanowną Publiczność leczącą się wodami lekarskiemi i zaszczycającą mnie swojem zaufaniem, że wyrabiane w fabryce mojej wody pod osobistym moim nadzorem — są ekspedjowane w Warszawie w następujących miejscach:

w Aptece W-go Henryka Biehlera, ulica Nowy-Świat;
" " Karola Biehlera " Nalewki;
" " Borowskiego " Solecḳ;
" " Ołtuszewskiego " Stare miasto;
" " Sciborowskiego " Nowe miasto.

Nadto we wszystkich pięciu sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ różne gatunki wód mineralnych są utrzymywane w butelkach i syfonach i sprzedawane po cenach nader przystępnych.

Fabryka przytem zawiadamia, że tak jak lat poprzednich, przyjmuje obstalunki do Aptek prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa i zajmuje się zapakowaniem i ekspedjowaniem takowych na kolejach żelaznych.

**LEONARD ZIEMIŃSKI**
Magister Farmacji.

(3- 6) —3705—

## Młoda Osoba, Niemka,

poszukuje miejsca Towarzyszki domowej.

Uprasza o zostawienie adressów w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. M. Z. (3—3) —3733—

Do nowego bardzo korzystnego przedsiębiorstwa potrzebny jest

**WSPÓLNIK,**

znający przemysł i rachunkowość, posiadajacy kapitał od trzech do pięciu tysięcy rubli srebrem.

Propozycje nadesłać można do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod adresem A. Z. (3 — 3) —3660—

## Osoba w średnim wieku,

życzy sobie przyjąć obowiązek kassjerki, przy biletach w łazienkach, jeżeli zaś będzie tego potrzeba, to może złożyć kaucję, lub też dostać miejsce do zarządu gospodarstwem domowem, albo też do opieki nad dziećmi. Ktoby potrzebował takowej osoby, niech raczy zostawić adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod lit. **M. S.** (2—3) - 3772 —

Do dwóch dziewczynek w 3 i 4 roku, potrzebna jest

## BONA

znająca praktycznie swe obowiązki i mówiąca po francuzku.—Elektoralna, Nr 758, mieszkania Nr 3.

(3—3) — 3620 —

## Angielski Cement Portland

**Marki „Johnson“ i**

## Glinkę ogniotrwałą Angielską

otrzymał w tych dniach

**A. NEPROS,**

Kantor i Składy przy ulicy **Daniłłowiczowskiej Nr 8,** w domu zwanym pod Królami. (0—3) — 3455 —

Pod Nr 37, przy ulicy Ogrodowej, potrzebną jest

## Guwernantka Francuzka,

któraby za 3 godzin lekcji 14-letniej panience udzielanych, przyjęła tak zwane demi place z osobnym pokoikiem na mieszkanie. (3—3) — 3652 —

## Pośrednicząca stręczeniu Marja Dahlen,

przeniesione z ulicy Bednarskiej na ulicę Długą, do domu Koelchena, Nr 17 nowy, zajmuje się, jak i poprzednio, rekomendowaniem **Nauczycieli, Nauczycielek** i **Bon**, różnej narodowości. Ma obecnie do umieszczenia **Francuzki** z muzyką i językiem angielskim, oraz **Bony** Francuzki.

(3—3) -3163—

## O Lekcjach Kroju Sukień Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego-Świątu, na 1szem piętrze od frontu. Tamże dostać można **linijek** do tegoż kroju. (2—4) —3571—

Pracownia Gorsetów i Krynolin



## Joanny Bergers,

dawniej **Joanny Bonnet**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera Pochoreckiego, poleca się względom Szanownej Publiczności.—Do tegoż Zakładu potrzebne są **Panny** do szycia i nauki. (2—8) —3734—

Potrzebne są

## PANNY

kompletnie uzdatnione w robocie sukien, jakoteż podręczne i do nauki, do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Senatorskiej, Nr 16. (2—3) —3902—

## Kamerdyner,

który przez lat 34 pełnił obowiązek w jednym domu znakomitym na prowincji, teraz zaś zbiegiem okoliczności zmuszony osiąść w Warszawie, życzy zająć w domu zamożnym obowiązek odpowiedni. Interessanci mogą oglądać najchlubniejsze jego świadectwo o pełnieniu przez tyle lat w jednem miejscu służby, przy ulicy Nowolipki, Numer domu 25, na dole.

(2—3) —3890-

## UCZEŃ APTEKARSKI,

który odbył połowę praktyki aptecznej, pragnie być pomieszczonym w jednej z aptek na prowincji lub w Warszawie. Wiadomość w Mleczarni w domu Nr 16 przy ulicy Długiej.

(2—3) —3905—

## BONA NIEMKA

potrzebna jest do trojga dzieci, z dobremi świadectwami.

Wiadomość u Kapitana Juźwikiewicza, w Arsenale, róg Długiej i Nalewek. (1—3) —3985—

Potrzebnym jest

## POMOCNIK DO JEOMETRY,

z czynnościami pomiarowemi dobrze obznajmiony.

Wiadomość w Rynku Starego-Miasta, Nr 17 (nowy), w Dystrybucji Pana Luxenburg, dnia 29-go b. m. i następnych.

(1—3) —3969—

## Rodowita Paryżanka,

żona Profesora Uniwersytetu, poszukuje obowiązku Damy do konwersacji.

Interessanci raczą złożyć swe adressy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami V. P. (1—1) —3964—

Potrzebni są:

## Kucharka i Lokaj,

z dobremi świadectwami.

Małżeństwu oddaje się pierwszeństwo.

Wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 13, mieszkania Nr 1.

(1- 3) —3963—

## OSOBA

w średnim wieku, Polka, mówiąca dobrze po niemiecku, pragnie od S-go Jana r. b., za stół, stancję i opranie, znaleść odpowiednie miejsce do towarzystwa, lub matkowania jakiej Panience. Obok tego może zająć się zarządem gospodarstwa. Osoby interessowane zechcą zostawić adres swój w Składzie Materjałów Aptecznych Ludwika Spiess, na Placu Teatralnym, obok kościoła. (1—3) —3972—

Są do umieszczenia

## Mamki ze świeżym pokarmem,

przy ulicy Freta, Nr 15, u Akuszerki Stedler.

(1—1) —3942—

Jest do odstąpienia

## Restauracja w każdym czasie.

Wiadomość w domu W-go Lilpopa. przy ulicy Wiejskiej pod Nr 16. (3—3) — 3707 —

## Wiadomość dla PP. Młynarzy!

**Gazę prawdziwą francuzką** od Nr 000 do Nr 13, w najlepszym gatunku, po cenach nader przystępnych, jakoteż najmocniejsze wykończenie **Pytli** z tejże gazy, po podaniu wymiarów na poczekaniu, poleca

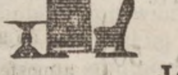
**Główny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia L. SCHEURICH,**
ulica Czysta, Nr 4.

(1—6) —3983—

## RZĄDCA DOMU,

bezżenny posiadający russki i polski język, który pełnił te obowiązki w wielkich tutejszych domach i pomniejszych, opatrzony legalnemi dowodami, po długiej a niebezpiecznej piersiowej chorobie, dziś gdy przychodzi do zdrowia, pragnie przyjąć te same obowiązki. Adres pod Nr 130, ulica Piekarska, 3-cie piętro, mieszkania Nr 7.

(1 — 1) -3984—



**ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ**
**po cenie niżej kosztu.**

## Magazyn Mebli
**JANA TARNOWSKIEGO,**

Wyprzedaż zupełna po cenie niżej kosztu.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 404, wprost Kościoła S-go Krzyża.

wyprzedaje po cenie niżej kosztu, różne **Meble**, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte najlepszą skórą amerykańską, oraz safjanem, Kozetki, Fotele, Foteliki, Łóżka, Umywalnie, z marmurem, oraz inne, Szafki nocne, Stoliki pod samowary, Biórka mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafy, Serwantki, Stoliki do kart, do robót damskich, Kredensy, Stoły, obiadowe i t. p., z któremi tenże Magazyn poleca się. (5—10) —2918—

Wyprzedaż zupełna po cenie niżej kosztu.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Garnitur Mebli Mahoniowych,

w dobrym stanie, jako to: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół przed kanapę, oraz dwie Szafy jesionowe. Wiadomość przy ulicy Piwnej, Numer domu 33 (101), drugie piętro, w podwórzu. Stróż Antoni wskaże. (3—3)—3730—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473*c*, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.